



środa, 22.06.2011

PSAŁTERZ PRZEWODNIKIEM W ŻYCIU MODLITWY – KATECHEZA PODCZAS AUDIENCJI GENERALNEJ
22.06.2011R.

Drodzy bracia i siostry,

W poprzednich katechezach, skupiliśmy się na niektórych postaciach Starego Testamentu szczególnie istotnych dla naszych rozważań o modlitwie. Mówiłem o Abrahamie, który wstawia się za obcymi miastami, o Jakubie, który w nocnej walce otrzymuje błogostawieństwo, Mojżeszu, proszącym o przebaczenie dla swojego ludu, Eliaszu modlącym się o nawrócenie Izraela. Wraz z dzisiejszą katechezą chciałbym rozpocząć nowy etap rozważań: zamiast komentować poszczególne epizody modlących się osobistości wkroczymy do „Księgi modlitwy” par excellence, – Księgi Psalmów. W najbliższych katechezach będziemy czytać i rozważać niektóre z psalmów najpiękniejszych i najdroższych dla modlitwnej tradycji Kościoła. Dziś chciałbym dokonać wprowadzenia, mówiąc ogólnie o Księdze Psalmów jako całości.

Psalterz jest przedstawiany jako „formularz” modlitwy, zbiór stu pięćdziesięciu psalmów, które tradycja biblijna ofiarowuje wspólnocie wierzących, aby stawały się jej modlitwą, jej sposobem zwracania się do Boga i nawiązywania z Nim relacji. W tej księdze znajduje swój wyraz całe ludzkie doświadczenie, z różnymi odcieniami i całą gamą uczuć, które towarzyszą ludzkiej egzystencji. W psalmach splatają się ze sobą i wyrażają radość i cierpienie, pragnienie Boga i dostrzeganie własnej niegodności, szczęście i poczucie opuszczenia, ufność w Bogu i bolesna samotność, pełnia życia i lęk przed śmiercią. Cała rzeczywistość wierzącego zlewa się w jedno w tych modlitwach, które najpierw lud Izraela, a następnie Kościół przyjął jako uprzywilejowane pośrednictwo relacji z jedynym Bogiem i właściwą odpowiedź na Jego objawienie w historii. Te modlitwy, psalmy są przejawami ducha i wiary, w których każdy może się rozpoznać i w których przekazuje się owo doświadczenie szczególnej bliskości z Bogiem, do której powołany jest każdy człowiek. W tych utworach poetyckich można odnaleźć całą złożoność ludzkiej egzystencji, skoncentrowaną w złożoności różnych form literackich poszczególnych psalmów: hymnów, lamentacji i błagań indywidualnych i zbiorowych, pieśni dziękczynienia, psalmów pokutnych, mądrościowych i innych gatunków.

Pomimo takiej różnorodności ekspresywnej można rozpoznać dwa główne obszary, które syntetyzują modlitwę psalterza: błaganie, połączone z lamentem oraz chwałę – dwa wymiary powiązane ze sobą i niemal nierozłączne. Ma to miejsce ponieważ błaganie jest ożywiane pewnością, że Bóg odpowie, a to otwiera na uwielbienie i dziękczynienie; uwielbienie i dziękczynienie wypływają z doświadczenia otrzymanego zbawienia, co zakłada potrzebę pomocy, którą wyraża modlitwa błagalna.

W błaganu psalmista skarży się i opisuje swoją sytuację lęku, zagrożenia, przygnębienia, lub, jak w psalmach pokutnych wyznaje swoją winę i grzechy, prosząc o przebaczenie. Przedkłada on Panu Bogu swój stan potrzeby, ufając, że zostanie wysłuchany, a to oznacza uznanie Boga jako dobrego, pragnącego dobra i „miłośnika życia” (por. Mdr 11,26), gotowego pomóc, zbawić, przebaczyć. Tak na przykład, modli się psalmista w Psalmie 31: „Panie, do Ciebie się uciekam, niech nigdy nie doznam zawodu [...] Wydobądź mnie z sieci zastawionej na mnie, bo Ty jesteś moją ucieczką” (w. 2.5). Tak więc już w lamencie może pojawić się coś z chwały, która się zapowiada w nadziei Bożej interwencji i staje się później wyraźną, gdy zbawienie staje się rzeczywistością. W analogiczny sposób w psalmach dziękczynienia i uwielbienia, wspominając otrzymany dar lub rozważając wielkość miłosierdzia Bożego, uznajemy także własną małość i potrzebę bycia zbawionym, które są u podstaw błaganie. Wyznaje się w ten sposób Bogu swoją własną kondycję stworzenia, nieuchronnie naznaczonego śmiercią, a mimo to niosącą w sobie radykalną chęć życia. Dlatego psalmista woła w psalmie 86: „Będę Cię chwalił, Panie, mój Boże, z całego serca mojego i na wieki będę sławił Twe imię, bo wielkie było dla mnie Twoje miłosierdzie i życie moje wyrwałes z głębin Szeolu” (w. 12-13). W ten sposób, w modlitwie psalmów, błaganie i uwielbienie splatają się ze sobą i łączą się w jeden śpiew, który wystawia odwieczną łaskę Pana, pochylającą się nad naszą kruchością.

Księga Psalterza została dana Izraelowi i Kościołowi właśnie po to, aby pozwolić ludowi wiernemu na włączenie się w ten śpiew. Rzeczywiście psalmy uczą nas modlitwy. Słowo Boże staje się w nich słowem modlitwy a słowa natchnionego psalmisty stają się także słowami tego, który modli się psalmami. Na tym polega piękno i wyjątkowość tej księgi biblijnej: zawarte w niej modlitwy, w przeciwieństwie do innych modlitw, które znajdujemy w Piśmie Świętym, nie są zawarte w wątku narracyjnym, określającym ich znaczenie i funkcję. Psalmy są dane wierzącym właśnie jako tekst modlitwy, której jedynym celem jest to, aby stała się modlitwą tych, którzy ją przyjmują i zwracają się nią do Pana Boga. Ponieważ są to słowa Boga, ten który modli się psalmami rozmawia z Bogiem słowami jakie dał nam sam Bóg, zwracając się do Niego tymi słowami, których On sam nas naucza. W ten sposób modląc się psalmami uczymy się modlić. Są one szkołą modlitwy.

Coś podobnego ma miejsce, gdy dziecko zaczyna mówić, to znaczy uczy się wyrażania swoich uczuć, emocji i potrzeb słowami, które nie należą do niego w sposób wrodzony, ale których uczy się od swych rodziców i otaczających je osób. To co pragnie dziecko wyrazić



to jego własne doświadczenie, ale środek ekspresyjny należy do innych osób. Krok po kroku przyswaja go sobie, a słowa otrzymane od rodziców stają się jego słowami. Poprzez nie uczy się także pewnego sposobu myślenia i odczuwania, zyskuje dostęp do całego świata pojęć i w nich wzrasta, nawiązuje relacje z rzeczywistością, z ludźmi i z Bogiem. Język jego rodziców stał się jego językiem, mówi słowami otrzymanymi od innych osób, które stały się już jego słowami. Tak samo dzieje się z modlitwą psalmami. Są nam one dane, abyśmy nauczyli się zwracania do Boga, komunikowania się z Nim, mówili Mu o sobie Jego słowami, odnaleźli język spotkania z Bogiem. Poprzez te słowa, możliwe będzie także poznanie i przyjęcie kryteriów Jego działania i przybliżenie się do tajemnicy Jego myśli i Jego dróg (por. Iz 55, 8-9), aby coraz bardziej wzrastać w wierze i miłości. Dzieje się tak ponieważ nasze słowa nie są jedynie wypowiedziami, ale uczą nas świata realnego i pojęciowego. Podobnie te modlitwy uczą nas serca Bożego. Możemy nimi nie tylko rozmawiać z Bogiem, ale możemy też się uczyć kim jest Bóg, a ucząc się jak z Nim rozmawiać, uczymy się również bycia człowiekiem, bycia sobą.

W związku z tym, znaczący wydaje się tytuł jaki nadała psalterzowi tradycja żydowska. Nazywa się on tehillîm, termin hebrajski oznaczający „chwale” z tego korzenia słownego, który odnajdujemy w wyrażeniu „Halleluyah”, czyli dosłownie: „chwalcie Pana”. Tak więc ta księga modlitw, chociaż tak wielopostaciowa i złożona, z różnymi gatunkami literackimi i artykulacją między uwielbieniem a błaganie, jest w ostateczności księgą chwały, która uczy nas dziękczynienia, celebrowania wielkość daru Boga, rozpoznawania piękna Jego dzieł i chwaleń Jego świętego imienia. To najbardziej właściwa odpowiedź w obliczu objawiania się Pana i doświadczenia Jego dobroci. Ucząc nas modlitwy psalmy uczą nas, że nawet w przygnębieniu, w bólu, obecność Boga pozostaje źródłem podziwu, pocieszenia i zaufania. Można płakać, błagać, wstawiać się za innymi będąc świadomym, że idziemy w stronę światła, gdzie chwalenie może być definitywne. Jak nas uczy psalm 36: „Albowiem w Tobie jest źródło życia i w Twej światłości oglądamy światłość” (Ps 36,10).

Ale oprócz tego ogólnego tytuł księgi, tradycja żydowska umieściła nad wieloma psalmami konkretne tytuły, przypisując je w większości królowi Dawidowi. Jest to postać o złożonej osobowości, o dużym znaczeniu ludzkim i teologicznym, która przeszła przez szeroką gamę podstawowych doświadczeń życia. Młody pasterz trzody swego ojca, poprzez niekiedy dramatyczne wzloty i upadki, staje się królem Izraela, pasterzem Ludu Bożego. Człowiek pokoju, walczył w wielu wojnach. Niestrudzony i wytrwały poszukiwacz Boga, zdradził Jego miłość, to charakterystyczne zawsze poszukiwał Boga, nawet jeśli dopuścił się ciężkiego grzechu ale później jako pokorny pokutnik przyjął przebaczenie Boga, także karę Bożą i zgodził się na los naznaczony bólem. Dawid był w ten sposób, pomimo swoich słabości królem „według serca Bożego” (por. 1 Sam 13,14), człowiekiem z pasją pogrążonym w modlitwie, który wiedział, co znaczy błagać i chwalić Pana. Powiązanie psalmów z tym wybitnym królem Izraela jest więc ważne, ponieważ jest on figurą mesjańską, pomazańcem Pańskim, w którym jest w pewien sposób ukryta tajemnica Chrystusa.

Równie ważny i istotny jest sposób oraz częstotliwość z jaką słowa psalmów cytuje Nowy Testament, przyjmując i podkreślając ów walor prorocki sugerowany przez powiązanie psalterza z mesjańską postacią Dawida. W Panu Jezusie, który podczas swego ziemskiego życia modlił się psalmami znajdują one swoje definitywne spełnienie i ujawniają swoje najgłębsze i najpełniejsze znaczenie. Modlitwy psalterza, którymi rozmawia się z Bogiem mówią nam o Nim, mówią nam o Synu, obrazie niewidzialnego Boga (Kol 1,15), który w pełni objawia nam oblicze Ojca. Tak więc chrześcijanin, modląc się psalmami modli się do Ojca w Chrystusie i z Chrystusem, podejmując te śpiewy w nowej perspektywie, która ma swój ostateczny klucz interpretacyjny w misterium paschalnym. Horyzont modlącego się człowieka otwiera się w ten sposób na rzeczywistości niespodziewane, każdy psalm uzyskuje nowe światło w Chrystusie a psalterz może błyszczeć całym swoim nieskończonym bogactwem.

Najdrożsi bracia i siostry, bierzemy więc do ręki tę świętą księgę, pozwólmy, aby Bóg nas nauczył zwracania się do Niego, uczynimy z psalterza przewodnik, który nam pomoże i będzie nam codziennie towarzyszył w życiu modlitwy. Prośmy i my, podobnie jak uczniowie Jezusa: „Panie, naucz nas się modlić” (Łk 11,1), otwierając serce na przyjęcie modlitwy Mistrza, w której wszystkie modlitwy osiągną swą pełnię. W ten sposób, uczynieni synami Syna, możemy mówić do Boga nazywając Go „Ojciec nasz”.

Benedykt XVI – papież

za www.deon.pl